

Biden nakazał deportację kilkunastu tysięcy Haitańczyków

20 września 2021

Amerykański prezydent Joe Biden zdecydował o odsyłaniu Haitańczyków z powrotem do ich kraju. W ten sposób zamierza on zniechęcić kolejnych imigrantów do szturmowania granicy Stanów Zjednoczonych z Meksykiem. Jeszcze w sobotę miało znajdować się na niej blisko kilkanaście tysięcy Haitańczyków uciekających przed głodem i ubóstwem.



Na początku tygodnia haitańscy imigranci sforsowali graniczną rzekę Rio Grande i przedostali się do niewielkiego miasteczka Del Rio. Początkowo stanowili oni grupę około 2,5 tys. osób, ale w sobotę ich liczbę szacowano już na około 15 tys. Zostali oni umieszczeni w prowizorycznym obozie dla uchodźców, co tylko pogłębiło trwający od kilku miesięcy kryzys migracyjny.

Haitańczycy przedostają się do Ameryki, aby w ten sposób uciec przed biedą, głodem i poczuciem beznadziejności w swojej ojczyźnie. Tylko w tym roku Haiti nawiedziło trzęsienie ziemi, potężny sztorm oraz zabójstwo prezydenta Jovenela Moise'ego. W tę ostatnią sprawę zamieszany ma być zresztą szef haitańskiego rządu, a także Kolumbijczycy, Amerykanie i Dominikańczycy.

Administracja obecnego prezydenta USA nie zamierza jednak dopuścić do osiedlenia się Haitańczyków w USA. Biden nakazał więc przeprowadzenie akcji ich deportacji do ojczyzny. Specjalne samoloty już zaczęły wywozić nielegalnych imigrantów z kraju, żeby w ten sposób odstraszyć ich potencjalnych naśladowców.

Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego USA udziela mediom

jedynie szczątkowych informacji na ten temat, zasłaniając się „bezpieczeństwem operacyjnym”. Wiadomo jedynie, że imigranci mają być deportowani z Teksasu przez trzy dni (w grę wchodzi od pięciu do ośmiu lotów dziennie), a podstawowym celem instytucji jest właśnie wspomniane zniechęcenie Haitańczyków do odbywania kolejnych niebezpiecznych podróży.

Na podstawie: Arkansasonline.com, Texastribune.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)